

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski (przewodniczący)

SSN Jarosław Matras

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

w sprawie zażalenia **S. E.** na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 27 lipca 2012 r., o odmowie wszczęcia śledztwa, po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu bez udziału stron, w dniu 5 grudnia 2012 r., wniosku Sądu Okręgowego w B. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 kpk

**postanawia:
nie uwzględnić wniosku.**

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej postanowieniem z dnia 27 lipca 2012 r., odmówił, na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków w okresie od 2006 r. do 2011 r. w B. - , przez funkcjonariuszy publicznych – sędziów Sądu Rejonowego w B. i Sądu Okręgowego w B. oraz prokuratorów, działających w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, oraz biorących udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, w związku z podejmowanymi czynnościami w ramach prowadzonych postępowań karnych i cywilnych, na szkodę interesu prywatnego – S. E. vel. H. T. oraz jego małoletniego syna A. T., tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. i art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., wobec stwierdzenia, że czynów nie popełniono.

Na to postanowienie zażalenie wniósł S. E. Z tego jednozdaniowego zażalenia, nie zawierającego jakiegokolwiek uzasadnienia, wynika, że „wnosi on o uchylenie w całości postanowienia” prokuratora z dnia 27 lipca 2012 r. i „przekazanie sprawy do sądu”.

Sąd Okręgowy w B. , postanowieniem z dnia 19 października 2012 r., zwrócił się w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy o sygn. akt III Kp ... do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu swojego wystąpienia, że „okolicznościami mogącymi mieć istotny wpływ na obiektywizm orzekania w tej sprawie jest fakt”, iż S. E. wniósł zażalenie na postanowienie prokuratora w sprawie niedopełnienia obowiązków przez sędziów i prokuratorów, którzy mieli działać w zorganizowanej grupie przestępczej, a nadto wniósł on do Sądu Okręgowego w W. pozew o zapłatę, w którym domaga się od Skarbu Państwa odszkodowania, zarzucając sędziom Sądu Okręgowego i Sądu Rejonowego w B. oraz sędziom Sądu Apelacyjnego w K. pozasłużbowe i nieformalne związki oraz pozostawanie w zorganizowanej grupie przestępczej działającej na szkodę wymiaru sprawiedliwości oraz pokrzywdzonego i jego małoletniego dzieci. Z uzasadnienia postanowienia wynika również, iż to S. E. w swoim piśmie z dnia 18 października 2012 r. wniósł o odwołanie posiedzenia Sądu Okręgowego w przedmiocie rozpoznania jego zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa, wyznaczonego na dzień 19 października 2012 r., gdyż z uwagi na wytoczenie powództwa Sądowi Okręgowemu w B. o zapłatę, Sąd ten „utracił atrybut swojej niezależności” i w związku z tym, uwzględniając wniosek prokuratora, podjęto decyzję w trybie art. 37 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Po zapoznaniu się z przedstawionymi aktami sprawy należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie brak jest przesłanek do uwzględnienia wniosku, gdyż nie zachodzi żadna z sytuacji uzasadniających odstępnie od właściwości miejscowej sądu, pierwotnie ustalonej na podstawie obowiązujących przepisów. Przypomnieć należy, że przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, a więc odstępnie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko wówczas, gdy okoliczności sprawy wskazują, że w sądzie tym brak jest warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny, czy też istnieje możliwość zrodzenia się w opinii publicznej wątpliwości co do bezstronności wszystkich sędziów danego sądu. Zaakceptowanie stanowiska Sądu Okręgowego w B. - wyrażonego w

uzasadnieniu wystąpienia mogłoby doprowadzić do sytuacji, że to strona, poprzez różnego rodzaju działania, w tym nawet insynuacje, doprowadzałaby do zmiany tej właściwości, nie mającej nic wspólnego z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Trafnie przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że podważanie autorytetu konkretnego sądu, pomawianie jego sędziów lub uwłaczanie ich godności, nie może skutkować zmianą właściwości miejscowej (por. postanowienia: z dnia 7 listopada 1995 r., II KO 51/95, OSNKW 1996, nr 1-2, poz. 6; z dnia 18 marca 2010 r., III KO 19/10, LEX nr 577213; z dnia 21 października 2010 r., III KO 91/10, LEX nr 610175). Nie do zaakceptowania jest bowiem instrumentalna postawa niektórych osób, które niezadowolone z konkretnych merytorycznych decyzji Sądów, każdorazowo uważają iż doszło do przekroczenia uprawnień przez składy orzekające, posądzają sędziów o działania korupcyjne i to w ramach zorganizowanych grup przestępczych. W takich sytuacjach sędziowie swoją postawą powinni wskazywać, że wolni są od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów, a poprzez sprawne i wnikliwe przeprowadzenie postępowania sądowego budować autorytet wymiaru sprawiedliwości. Natomiast dobru wymiaru sprawiedliwości nie służy nadmierne wykorzystywanie instytucji wynikającej z art. 37 k.p.k., bowiem podważa zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.